

Sygn. akt II Ca 234/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik SR del. Monika Dziuba - Podkówka
Protokolant:	sekr. sąd. Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **M. P. (1)**

przeciwko **A. T. (1) i M. T.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2013 roku, sygn. akt I C 1805/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I. zasądza od pozwanej M. T. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 61.100 (sześćdziesiąt jeden tysięcy sto) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od następujących kwot:

- 1) **od kwoty 300 zł od dnia 1 grudnia 2006 roku do dnia zapłaty,**
- 2) **od kwoty 1.900 zł od dnia 1 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty,**
- 3) **od kwoty 1.900 zł od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia zapłaty,**
- 4) **od kwoty 1.900 zł od dnia 1 marca 2008 roku do dnia zapłaty,**
- 5) **od kwoty 1.900 zł od dnia 1 kwietnia 2008 roku do dnia zapłaty,**
- 6) **od kwoty 1.900 zł od dnia 1 maja 2008 roku do dnia zapłaty,**
- 7) **od kwoty 1.900 zł od dnia 1 czerwca 2008 roku do dnia zapłaty,**
- 8) **od kwoty 1.900 zł od dnia 1 lipca 2008 roku do dnia zapłaty,**

- 9) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 sierpnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- 10) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 września 2008 roku do dnia zapłaty,*
- 11) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 października 2008 roku do dnia zapłaty,*
- 12) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 listopada 2008 roku do dnia zapłaty,*
- 13) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty,*
- 14) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 15) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 lutego 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 16) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 marca 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 17) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 18) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 maja 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 19) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 20) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 lipca 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 21) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 22) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 września 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 23) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 października 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 24) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 listopada 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 25) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty,*
- 26) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty,*
- 27) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,*
- 28) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty,*
- 29) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty,*
- 30) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 maja 2010 roku do dnia zapłaty,*
- 31) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty,*
- 32) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia zapłaty,*
- 33) *od kwoty 1.900 zł od dnia 1 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty,*

i oddała powództwo w pozostałym zakresie,

b) w punkcie II. zasądza od pozwanej M. T. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 6.672 (sześć tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa) złote tytułem kosztów procesu,

2. oddała apelację w pozostały zakresie,

3. zasądza od pozwanej M. T. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 4.855 (cztery tysiące osiemset pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt *II Ca 234/14*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 roku, sygn. akt I C 1805/11, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo M. P. (2) przeciwko M. T. i A. T. (1) o zapłatę kwoty 61 100,- zł z ustawowymi odsetkami.

Powyższy wyrok Sąd wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Pozwani M. T. i pozwany A. T. (1) są małżeństwem, na stałe zamieszkują w S.. Ze związku małżeńskiego posiadają córkę A. T. (2).

W dniu 30 maja 2000 r. małżonkowie – pozwana M. T. i pozwany A. T. (1) – zawarli umowę ustanowienia rozdzielności majątkowej pomiędzy nimi, z dniem 30 maja 2000 r.

Powódka M. P. (1) jest matką K. P. (1). Oboje zamieszkują na stałe w W..

K. P. (1) i A. T. (2) pozostawali w związku konkubenckim od lutego 2002 r. do sierpnia 2005 r., zamieszkiwali razem, początkowo w wynajmowanym mieszkaniu. W 2004 r. K. P. (1) i A. T. (2) zaręczyli się.

Zapadła decyzja, że zostanie zakupione mieszkanie, w którym A. T. (2) i K. P. (1) mieli wspólnie zamieszkać. Zarówno rodzice A. T. (2) jak i rodzice K. P. (1) postanowili współuczestniczyć w finansowaniu zakupu, wykończenia i wyposażenia mieszkania. W kwietniu 2004 r. pozwana M. T. przyjechała do W. i wtedy poznała powódkę M. P. (1). Powódka i pozwana były u developera S.E.T.A. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., gdzie zostało wybrane konkretne mieszkanie. Był z nimi K. P. (1) i A. T. (2). Powódka zobowiązała się pokryć część ceny nabycia lokalu mieszkalnego oraz następnie do poniesienia kosztów wykończenia tego mieszkania. Pozwana nie sprzeciwiła się takiej propozycji powódki.

Mieszkanie w W. miała kupić pozwana M. T.. Kredyt hipoteczny na część ceny mieszkania mieli zaciągnąć pozwani.

Powódka nie rozmawiała z pozwaną i pozwanym na temat tego, co będzie w przyszłości z tym mieszkaniem, strony nie dokonywały żadnych ustaleń w tym zakresie. Dla powódki było oczywistym, że gdy jej syn K. P. (1) będzie miał zdolność kredytową, to przejmie spłatę kredytu hipotecznego.

W kolejne czynności, związane z zakupem mieszkania, jego urządzeniem i wykończeniem powódka osobiście nie angażowała się, pozostawiła to synowi, który dysponował rachunkiem bankowym za zgodą matki, który to rachunek bankowy miała dwóch współposiadaczy – powódkę i jej syna K. P. (1). Na tym rachunku bankowym były środki pieniężne stanowiące wyłączną własność powódki, nie jej syna.

Powódka nie spotykała się z pozwanymi, aby dokonywać jakichś ustaleń dotyczących udziału jej środków pieniężnych w zakup czy też wykończenie mieszkania.

Powódka, wydając pieniądze ze swojego majątku na pokrycie części ceny za mieszkanie, czy też na jego wykończenie, robiła to w przekonaniu, że daje te środki pieniężne synowi i córce pozwanych A. T. na ich wspólne życie. Ze strony powódki nie było żadnych oświadczeń, że jej syn, czy też A. T. (2) będą musieli te pieniądze zwrócić.

W dniu 26 kwietnia 2004 r. pozwani M. T. i A. T. (1) zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu, na mocy której bank udzielił pozwany kredyt w wysokości 280.000 zł na zakupi mieszkania położonego w W. przy ulicy (...) od „S.E.T.A. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

W dniu 26 kwietnia 2004 r. pozwana M. T. zawarła z „S.E.T.A. (...)” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przedwstępną ustanowienia odrębnej własności lokalu i jego sprzedaży, położonego w W. przy ulicy (...), za cenę 326.352 zł 22 gr netto. Powódka nie była obecna przy sporządzeniu tej umowy.

Z rachunku bankowego, którego posiadaczami byli powódka M. P. (1) i jej syn K. P. (1), zostały dokonane przelewy następujących kwot, stanowiących własność wyłącznie powódki M. P. (1), na rachunek bankowy dewelopera S.E.T.A. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.:

- w dniu 27 kwietnia 2004 r. – kwota 17.562 zł 45 gr,
- w dniu 30 kwietnia 2004 r. – kwota 3.080 zł,
- w dniu 4 sierpnia 2004 r. – kwota 18.990 zł 9 gr,
- w dniu 10 sierpnia 2004 r. – kwota 999 zł 20 gr.

Łącznie zatem przelano na rachunek bankowy dewelopera kwotę 40.631 zł 74 gr tytułem części ceny nabycia lokalu mieszkalnego przez pozwaną M. T..

W lipcu 2004 r. mieszkanie zostało wydane w stanie deweloperskim. Organizacją prac związanych z wykończeniem mieszkania zajął się K. P. (1).

Do wykończenia i wyposażenia lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ulicy (...) zostały zakupione:

- materiały na parkiet w pokojach za kwotę 3.658 zł 93 gr, przy czym trzy faktury VAT dokumentujące ten zakup zostały wystawione ze wskazaniem K. P. (1) jako nabywcy,
- glazura i płytki do łazienki za kwotę 577 zł 86 gr, przy czym dwie faktury VAT dokumentujące ten zakup zostały wystawione ze wskazaniem K. P. (1) jako nabywcy,
- umywalka, regał podumywalkowy, regał stojący, koszyk wiklinowy za kwotę 1.850 zł, przy czym dokumentem zakupu był w tym wypadku paragon,
- wanna, miska kompaktowa, spłuczka, syfon wannowy za kwotę 1.194 zł, przy czym faktura VAT dokumentująca ten zakup została wystawiona ze wskazaniem K. P. (1) jako nabywcy,
- materiały budowlane za kwotę 2.485 zł 65 gr, przy czym 13 faktur VAT dokumentujących ten zakup zostały wystawione ze wskazaniem A. T. (2) jako nabywcy,
- artykuły elektryczne za kwotę 17 zł 50 gr, przy czym wystawiony dokument – dowód sprzedaży nie wskazywał osoby nabywcy,
- materiały za kwotę 1.531 zł 97 gr, przy czym dowody zakupu tych materiałów nie wskazują w ogóle osoby nabywcy,
- materiały za kwotę 1.130 zł 93 gr, przy czym faktura VAT dokumentująca ten zakup została wystawiona ze wskazaniem K. P. (1) jako nabywcy,
- materiały w sklepie (...) za kwotę 183 zł 44 gr, przy czym dokumentem potwierdzającym zakup tych materiałów były wyłącznie paragony,
- materiały w sklepie (...) za kwotę 336 zł 38 gr, przy czym dokumentem potwierdzającym zakup tych materiałów były wyłącznie paragony,

- materiały w sklepie (...) za kwotę 1268 zł 59 gr, przy czym dokumentem potwierdzającym zakup tych materiałów były wyłącznie paragony,
- materiały w sklepie (...) za kwotę 832 zł 78 gr, przy czym dokumentem potwierdzającym zakup tych materiałów były wyłącznie paragony,
- materiały w sklepie (...) za kwotę 404 zł 20 gr, przy czym dokumentem potwierdzającym zakup tych materiałów były wyłącznie paragony,
- przewód głośnikowy za kwotę 13 zł 15 gr, przy czym w fakturze VAT wskazano A. T. (2) jako nabywcę,
- tekturę falistą za kwotę 63 zł 84 gr, przy czym w fakturze VAT wskazano A. T. (2) jako nabywcę,
- wyposażenie w sklepie (...) za kwotę 1.182 zł 44 gr, przy czym dokumentem potwierdzającym zakup tych materiałów były wyłącznie paragony,
- stała zabudowa wnęki z usługą montażu za kwotę 4.127 zł 11 gr, przy czym w fakturze VAT wskazano K. P. (1) jako nabywcę,
- kuchenkę elektryczną i zmywarkę za kwotę 3.617 zł 95 gr, przy czym w dokumentach zamówienia i paragonach nie wskazano osoby nabywcy,
- okablowanie do kina domowego za kwotę 249 zł 70 gr, przy czym w dokumencie zamówienia nie wskazano osoby nabywcy,
- wyposażenie w sklepie (...) za kwotę 7.955 zł 28 gr, przy czym dokumentem potwierdzającym zakup tych materiałów były wyłącznie paragony,
- drzwi za kwotę 1720 zł, przy czym w pokwitowaniu wskazano jako osobę płacącą K. P. (1).

Powyższych zakupów fizycznie dokonywali A. T. (2) i K. P. (1).

A. T. (2) zamieszkała w mieszkaniu przy ulicy (...) w W. wraz z K. P. (1) po powrocie z Japonii.

W dniu 2 lutego 2005 r. pozwana M. T. zawarła z „S.E.T.A. (...)” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. ustanowienia odrębnej własności lokalu i jego sprzedaży, położonego w W. przy ulicy (...), na mocy której pozwana M. T. nabyła prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ulicy (...). Koszty sporządzenia aktu notarialnego, dokumentującego zawarcie w/w umowy, poniosła pozwana M. T..

Powódka spotkała się z pozwaną drugi raz w W., a pierwszy raz z pozwanym, gdy przebywali oni w W., oglądali prace wykończeniowe w mieszkaniu i byli razem na wystawie w muzeum.

K. P. (1) i A. T. (2) rozstali się latem 2005 r.

Po rozstaniu A. T. (2) i K. P. (1) utrzymywali jeszcze ze sobą kontakty, w tym za pośrednictwem poczty elektronicznej. Powódka wyraziła wówczas w stosunku do syna K. P. (1) wolę rozliczenia jej środków pieniężnych wydatkowanych na mieszkanie. Powódka nie kontaktowała się z pozwanymi, czy też z A. T. w sprawie rozliczenia, pozostawiła tę sprawę synowi, nie dokonywała żadnych ustaleń w tym zakresie z pozwanymi. Wszelkich ustaleń w tym zakresie dokonywał K. P. (1) z A. T..

W wiadomości z dnia 22 grudnia 2005 r. K. P. (1) przesłał A. T. ostateczną wersję rozliczenia nakładów na mieszkanie, wskazując, że wyniosły one w sumie 93.409 zł 99 gr. K. P. (1) przyznał, że A. T. (2) oddała mu we wrześniu 2005 r. kwotę 4.900 zł, jednakże do spłaty pozostaje kwota 88.509 zł 99 gr. Przyznał też, że otrzymał kwotę 350 zł.

W wiadomości z dnia 10 maja 2006 r. K. P. (1) przesłał A. T. list z propozycjami ich wspólnego rozliczenia, przedstawiając trzy warianty:

1. zwrot pozostałej kwoty 88.509 zł 99 gr do końca 2006 r.,
2. zwrot w ratach, w okresie 3, 4 lat,
3. odkupienie mieszkania przez K. P. (1).

W wiadomości z dnia 10 maja 2006 r. A. T. (2) poinformowała, że w grę wchodzi tylko drugi sposób rozliczenia.

W wiadomości z dnia 1 czerwca 2006 r. przesłanej do A. T. (2) K. P. (1) zaproponował jej spłatę w 47 ratach po 1.900 zł, co miało dać łącznie 89.300 zł.

W wiadomości z dnia 13 sierpnia 2006 r. K. P. (1) wskazał A. T. numer rachunku bankowego – swojego i powódki M. P. (1), do spłat.

Powódka akceptowała propozycje syna odnośnie sposobu spłaty.

A. T. (2) wyraziła zgodę na zwrot pieniędzy wyłożonych na pokrycie części ceny zakupu mieszkania, a które pochodziły z rachunku bankowego K. P. (1) i M. P. (1). Ustaleń w tym zakresie A. T. (2) dokonywała z K. P. (1).

Pozwani podjęli się pomocy córce i pozwany zaczął przelewać ze swojego rachunku bankowego kwoty pieniężne na rachunek bankowy, którego współposiadaczami byli powódka i jej syn.

W okresie od dnia 22 sierpnia 2006 r. do dnia 22 kwietnia 2008 r. z rachunku bankowego pozwanego A. T. (1) wpłynęło na rachunek bankowy, którego współposiadaczami są powódka M. P. (1) i jej syn K. P. (1), łącznie 30.100 zł. W tytułach 16 przelewów wskazano „zasilenie konta”.

W dniu 9 kwietnia 2009 r. pozwany A. T. (1) dokonał przelewu kwoty 350 zł na rachunek bankowy, którego posiadaczem jest wyłącznie K. P. (1), a w dniu 15 kwietnia 2009 r. w ten sam sposób kwotę 3.000 zł. Te kwoty nie dotyczyły jakichkolwiek wydatków związanych z zakupem czy też wykończeniem i wyposażeniem mieszkania, w którym mieszkali A. T. (2) i K. P. (1). Kwota 3.000 zł dotyczyła zwrotu udzielonej przez K. A. T. pożyczki na zakup samochodu, a kwota 350 zł zwrotu pieniędzy wyłożonych przez K. P. (1) na zapłatę rachunku za energię elektryczną.

W 2009 r. K. P. (1) przebywał u rodziców A. T. (2) – pozwanych w S. w związku z wylotem z lotniska w B.. K. P. (1) wówczas nie mówił, że nie oczekuje już żadnej spłaty pieniędzy uprzednio wyłożonych na pokrycie części ceny zakupu mieszkania, czy też kosztów jego wykończenia lub wyposażenia.

W dniu 4 stycznia 2010 r. pozwana M. T. w drodze darowizny przeniosła własność lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ulicy (...) na rzecz córki A. T. (2).

Pismem z dnia 6 kwietnia 2011 r. powódka M. P. (1) wezwała pozwanych M. T. i A. T. (1) do zwrotu pozostałej kwoty z kwoty 89.300 zł, przy uwzględnieniu, że dotychczas pozwani zapłacili powódce kwotę 28.200 zł.

Pismem z dnia 10 czerwca 2011 r. pełnomocnik powódki i K. P. (1) wezwał pozwanych i A. T. (2) do zapłaty kwoty 60.800 zł z tytułu rozliczenia kosztów poniesionych przez powódkę na część ceny nabycia lokalu mieszkalnego, na jego wykończenie i wyposażenie.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2011 r. pełnomocnik pozwanych M. T., A. T. (1) i A. T. (2) w odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty zaprzeczyli swojemu obowiązkowi zwrotu kwoty wskazanej w wezwaniu do zapłaty.

A. T. (2) przeniosła własność lokalu mieszkalnego na matkę M. T., a następnie mieszkanie zostało sprzedane.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Podkreślił, że jako podstawę faktyczną powództwa powódka wskazała pierwotne zawarcie z pozwanymi umowy powierniczego (fiducjarnego) nabycia prawa własności lokalu mieszkalnego, na podstawie której pozwani mieli zaciągnąć kredyt na pokrycie części ceny mieszkania w W., mieszkanie w W. miało zostać zakupione przez pozwaną do jej majątku odrębnego, powódka miała pokryć część udziału we wkładzie własnym mieszkania w W. oraz koszty sporządzenia aktu notarialnego sprzedaży mieszkania, koszty wykończenia i wyposażenia mieszkania w W., pozwana miała zobowiązać się docelowo do przekazania na rzecz swojej córki oraz na rzecz syna powódki po 1/2 udziału we współwłasności zakupionego mieszkania w W.. K. P. (1) i A. T. (2) mieli po uzyskaniu samodzielności finansowej przejąć od pozwanych kredyt zaciągnięty na sfinansowanie części ceny zakupu mieszkania. W ocenie powódki na podstawie stanu faktycznego niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powódka i pozwani zawarli ustną umowę zlecenia (art. 734 k.c.), na mocy której pozwani jako przyjmujący zlecenie zobowiązali się zaciągnąć kredyt na kupno mieszkania, a poza tym pozwana zobowiązała się nieodpłatnie do nabycia we własnym imieniu praw do lokalu, a następnie do przeniesienia tych praw na rzecz syna powódki oraz córki pozwanych. Umowa taka określana jest w doktrynie i orzecznictwie jako umowa powierniczego nabycia nieruchomości. W opisanym przypadku nabycie praw do lokalu miało charakter powierniczy (fiducjarny), zawarta umowa zlecenia oparta była więc na szczególnym zaufaniu stron.

Następnie powódka podniosła, że z racji zmiany okoliczności, którymi kierowali się pierwotnie powódka i pozwani zawierając umowę powierniczego nabycia nieruchomości, strony zmieniły zasady rozliczeń w ten sposób, że pozwani oraz ich córka mieli zatrzymać zakupione mieszkanie, natomiast powódka miała otrzymać zwrot kosztów poniesionych na wykończenie i wyposażenie mieszkania. Spłaty miały być dokonane w 47 ratach w wysokości 1.900 zł każda, zgodnie z zatwierdzonym harmonogramem. Pozwani nie zwrócili powódce całości należnej jej kwoty. W piśmie procesowym z dnia 22 grudnia 2011 r. powódka w odpowiedzi na sprzeciw pozwanych od nakazu zapłaty podtrzymała argumentację z treści pozwu. Powódka podniosła, że strony zmieniły łączącą ich ustną umowę powierniczego nabycia prawa własności nieruchomości lokalowej i ustaliły zasady rozliczeń w ten sposób, że córka pozwanych miała zatrzymać zakupione, wykończone mieszkanie wraz z wyposażeniem, natomiast powódka miała otrzymać zwrot kosztów poniesionych przez nią tytułem pokrycia części udziału we wkładzie własnym oraz kosztów poniesionych na wykończenie i wyposażenie mieszkania. Spłaty miały być dokonane w ratach, zgodnie z ustalonym harmonogramem. Kwota dochodzona pozwem obejmuje spłatę zadłużenia pozwanych w ratach, co do płatności których strony zawarły porozumienie, a które miały nastąpić z tytułu rozliczenia kosztów poniesionych przez powódkę na zakup, wykończenie i wyposażenie mieszkania, dokonywanego na zasadach ustalonych przez strony.

Sąd Rejonowy wskazał, że z fiducjarnym (powierniczym) nabyciem nieruchomości mamy do czynienia w przypadku, gdy własność nieruchomości jest nabyta przez osobę podstawioną w imieniu własnym, lecz na rzecz i koszt osoby trzeciej. Istota powierniczego stosunku prawnego opiera się na zaufaniu stron, a generalnie konstrukcja tej umowy jest oparta na stosunku zlecenia (art. 734 k.c.), zgodnie z którym powiernik (fiducjariusz) zobowiązuje się na każde żądanie dającego zlecenie przenieść na jego rzecz nabyte prawo oraz wszystkie korzyści związane z umową. Nie jest wykluczone, że umowa fiducjarnego nabycia prawa własności nieruchomości może zostać zawarta w kształcie umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.) – tu ewentualnie na rzecz K. P. (1) i A. T. (2).

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka wywodziła obowiązek zwrotu kwoty dochodzonej pozwem bezpośrednio ze stosunku zobowiązaniowego jaki miał ją łączyć z pozwanymi, a do wykreowania którego miało dojść po zakończeniu związku konkubenckiego A. T. (2) i K. P. (1), na podstawie wspólnych ustaleń stron, zaakceptowania przez pozwanych propozycji, harmonogramu spłaty kwot wyłożonych przez powódkę i zobowiązania się tym samym pozwanych do zwrotu kwoty dochodzonej pozwem. Podniesienie takich twierdzeń faktycznych jako podstawy faktycznej żądania pozwu wskazuje, że powódka dochodziła zapłaty na podstawie umowy jaka miała ją łączyć z pozwanymi w tym przedmiocie, skoro powódka powołała się na wspólne ustalenia stron, porozumienie i zaakceptowany przez pozwanych harmonogram spłaty. Taka umowa miała zostać zawarta w formie ustnej. Z punktu widzenia kwalifikacji prawnej takiej umowy należałoby ją zakwalifikować jako umowę nienazwaną, zawartą przez powódkę i pozwanych w ramach obowiązującej zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą

ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Rejonowego powódka M. P. (1) zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) powinna była wykazać w niniejszym postępowaniu podstawę faktyczną obowiązku zapłaty przez pozwanych, w tym przypadku wykazać, że pomiędzy stronami doszło do ustalenia – zawarcia umowy, że pozwani zwrócą powódce kwoty przez nią wydatkowane na pokrycie części ceny za lokal mieszkalny, wedle twierdzeń pozwu na koszty wykończenia, wyposażenia lokalu mieszkalnego i koszty wynagrodzenia notariusza za sporządzenie aktu notarialnego. Natomiast powódka nie wykazała za pośrednictwem jakichkolwiek dowodów, aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy fidejucyjnego nabycia prawa własności lokalu mieszkalnego przez pozwaną w treści jak wskazano w pozwie. Z przesłuchania powódki, pozwanej, pozwanego, świadków A. T. (2) i K. P. (1) nie wynika, aby taka umowa i o takiej treści została zawarta pomiędzy stronami procesu. Pozwani zaprzeczyli temu, również sama powódka w swoich zeznaniach nie potwierdziła, aby takie ustalenia zostały dokonane pomiędzy stronami. Z jej strony nie było żadnych ustaleń bezpośrednich z pozwanymi odnośnie zakupu mieszkania czy to na rzecz A. T. (2), K. P. (1), czy też odnośnie późniejszego przeniesienia prawa własności tego mieszkania z pozwanej na dzieci stron. Jak przyznała powódka w swoich zeznaniach nie rozmawiała z pozwaną odnośnie tego, co będzie w przyszłości z mieszkaniem, po jego zakupie przez pozwaną. Również strona powodowa nie wykazała, aby ewentualnie K. P. (1) zawarł jako pełnomocnik powódki z pozwanymi umowę powierniczego nabycia prawa własności lokalu mieszkalnego o treści wskazanej w pozwie. Powódka w swoich zeznaniach nie wskazała zakresu pełnomocnictwa, który miałby odpowiadać treści powołanej umowy powierniczego nabycia prawa własności nieruchomości. Z przesłuchania powódki wynika tylko tyle, że akceptowała ona decyzję syna i córki pozwanych odnośnie ich wspólnego pożycia, zakupu mieszkania przez pozwaną. Sąd dał wiarę przesłuchaniu powódki w zakresie w jakim zobowiązała się do pokrycia części ceny lokalu mieszkalnego oraz że zobowiązała się do pokrycia kosztów wykończenia mieszkania i jego wyposażenia (odnośnie tego ostatniego zakresu szczegółowe rozważania nastąpią poniżej). Jak sama powódka przyznała z pozwaną widziała się dwukrotnie, z pozwanym raz, jednakże nie czyniła z nimi żadnych bezpośrednich ustaleń, czy to odnośnie powierniczego zakupu nieruchomości, czy też następczego przeniesienia prawa własności nieruchomości na rzecz dzieci stron, czy też odnośnie przejęcia przez dzieci stron w przyszłości obowiązku spłaty kredytu hipotecznego zaciągniętego przez pozwanych. Przesłuchanie powódki oraz zeznania świadka K. P. (1) dają asumpt do ustaleń, że powódka akceptowała działania syna, mając do niego w tym zakresie zaufanie, akceptowała jego posunięcia odnośnie wydatkowania środków pieniężnych stanowiących jej własność, a pochodzących z rachunku bankowego, którego współposiadaczami byli powódka i jej syn K. P. (1).

Sąd Rejonowy nie dał wiary przesłuchaniu pozwanych, czy też świadka A. T. (2) odnośnie tego, że nie dokonano ustaleń, iż powódka pokryje część ceny zakupu mieszkania i pokryje koszty jego wykończenia i wyposażenia. Decyzja odnośnie zakupu mieszkania w okolicznościach, gdy dzieci stron pozostają w trwałym związku konkubenckim, zaręczają się, jest na tyle poważna i wymaga sporych środków finansowych, że strony musiały mieć świadomość kto i jaką kwotę wyłoży, czy to na pokrycie ceny zakupu lokalu, czy też następnie na jego wykończenie, wyposażenie. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że w przypadku, gdy młode osoby tworzą związek, który posiada pewne cechy trwałości, zaręczają się, co świadczy o zamiarze zawarcia w okresie późniejszym związku małżeńskiego, rodzice w miarę swoich możliwości starają się zapewnić dzieciom możliwość zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych, w różnych formach. W niniejszej sprawie okoliczności wskazują, że rodzice zarówno A. T. (2) jak i K. P. (1), zaoferowali taką pomoc. Pozwani poprzez zaoferowanie zakupu mieszkania, w którym dzieci stron miały zamieszkać, przy zaciągnięciu przez nich kredytu hipotecznego, zobowiązaniu się do jego spłaty, a powódka poprzez zobowiązanie się do pokrycia części ceny zakupu mieszkania, a następnie do pokrycia kosztów jego wykończenia i wyposażenia.

W szczególności wskazać należy, że twierdzeniu o fidejucyjnym nabyciu prawa własności nieruchomości lokalowej i zawarciu w tym przedmiocie umowy pomiędzy powódką a pozwanymi przeczy przesłuchanie powódki, w którym wskazała ona, że wydatkowała ona ze swojego majątku środki pieniężne na zakup mieszkania, jego wyposażenia i wykończenia w przekonaniu, że daje to synowi i córce pozwanych na ich wspólne życie (vide karta 336), nie składała żadnych oświadczeń w dacie wydatkowania tych pieniędzy, że pieniądze te będą musiały być jej zwrócone.

Świadczy to wprost o tym, że powódka dokonała darowizny wskazanych kwot na rzecz swojego syna i na rzecz A. T. (2) w rozumieniu art. 888 k.c., nie przejawiając oczekiwanego zwrotu tych pieniędzy kiedykolwiek, do czasu rozstania się dzieci stron. Powódka chciała po prostu pomóc synowi i córce pozwanych w zaspokojeniu ich potrzeb mieszkaniowych, co jest logiczne i odpowiada zasadom doświadczenia życiowego. Z okoliczności sprawy, w szczególności z żadnych środków dowodowych, nie wynika, aby była inna podstawa świadczenia powódki w tym zakresie. To że środki pieniężne powódki zostały w konsekwencji przeznaczone nie na przedmiot stanowiący własność czy to jej syna, czy córki pozwanych, nie sprzeciwia się przyjęciu, że powódka nie dokonała darowizny środków pieniężnych stanowiących jej własność, albowiem jak sama wskazała przekazała te środki na wspólne życie dzieci stron, a kwestia jak zostały wydatkowane te środki nie ma już znaczenia, albowiem ich celem było zapewnienie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych dzieci stron, co nie zawsze musi się wiązać z tym, że dochodzi do nabycia prawa własności nieruchomości przez osoby, na rzecz których dokonana została darowizna. Z okoliczności sprawy wynika, że gdyby dzieci stron dalej pozostawały w związku, czy to nieformalnym, czy już w związku małżeńskim, powódka nie domagałaby się zwrotu wyłożonych pieniędzy, bo jak sama wskazała w trakcie przesłuchania nie składała nikomu żadnych oświadczeń, że te pieniądze w przyszłości będą podlegały zwrotowi.

W ocenie Sądu Rejonowego sporną kwestią pomiędzy stronami pozostawało czy powódka pokryła koszty zakupu materiałów do wykończenia mieszkania, a następnie jego wyposażenie. W tym zakresie Sąd Rejonowy uznał, że strona powodowa wykazała jedynie, że powódka zobowiązała się do pokrycia kosztów wykończenia i wyposażenia mieszkania, jednakże strona powodowa nie wykazała szczegółowo jakie konkretnie kwoty wydatkowała na ten cel. Strony, jak i świadkowie A. T. (2) i K. T., przedstawiły w swoich zeznaniach odmienne wersje odnośnie osoby, która wydatkowała pieniądze w tym zakresie. Część faktur dokumentujących zakup odpowiedniego wyposażenia, materiałów na wykończenie mieszkania, została wystawiona na A. T. (2), część na K. P. (1), część zakupów została udokumentowana jedynie paragonami, które ze swojej istoty nie zawierają wskazania osoby nabywcy. Sąd orzekający uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że osoba wskazana jako nabywca na odpowiedniej fakturze vat poniosła ze swoich środków pieniężnych określony zakup, czy też ze środków pieniężnych powódki, czy pozwanych. Fakt wystawienia faktury Vat na określoną osobę nie świadczy sam przez się, że ta osoba zakupiła określony przedmiot ze swoich pieniędzy, czy też z pieniędzy, do których ma odpowiednie prawo do ich rozporządzania w tym celu. W niniejszej sprawie wobec sporności tej kwestii pomiędzy stronami, sprzeczności zeznań stron i świadków w tym zakresie, Sąd ustalił jedynie, że określone materiały i wyposażenie zostało zakupione, nie czyniąc już konkretnych ustaleń odnośnie tego skąd pochodziły i kogo stanowiły własność środki pieniężne przeznaczone na zakup odpowiednich materiałów na wykończenie mieszkania i jego wyposażenie, uznając, że strona powodowa nie wykazała tych faktów. Poza tym ustalenie tych okoliczności i tak w konsekwencji nie zmieniliby wyniku postępowania, to jest oddalenia powództwa. Jak wskazano wyżej, powódka przeznaczyła swoje środki pieniężne na pokrycie części ceny nabycia lokalu, na wykończenie i wyposażenie mieszkania, czyniąc to w przekonaniu, że daje to synowi i córce pozwanych na ich wspólne życie, zatem jak podniesiono wyżej powódka w tym zakresie dokonała darowizny na rzecz syna i córki pozwanych. Ponadto, o czym niżej, strona powodowa nie wykazała, aby strony zawarły porozumienie, na mocy którego pozwani zobowiązali się do zwrotu powódce kwot przez nią wyłożonych.

Za niewykazane przez stronę powodową uznano, aby powódka poniosła koszty wynagrodzenia notariusza w wysokości 2.800 zł. Powódka w tym zakresie nie zaferowała żadnych przekonujących dowodów, poza swoimi zeznaniami i zeznaniami syna – świadka K. P. (1), co Sąd uznał za niewystarczające. W szczególności wskazać należy, że dokument zatytułowany „opłaty za akt notarialny” nie dowodzi, aby powódka, czy też jej syn zapłacili czy to wynagrodzenie notariusza, czy inne opłaty związane z zawarciem aktu notarialnego.

Sąd Rejonowy wskazał również, że powódka dochodziła zapłaty na podstawie umowy jaka miała ją łączyć z pozwanymi w tym przedmiocie, skoro powódka powołała się na wspólne ustalenia stron, porozumienie i zaakceptowany przez pozwanych harmonogram spłaty. Taka umowa miała zostać zawarta w formie ustnej. Z punktu widzenia kwalifikacji prawnej takiej umowy należałoby ją zakwalifikować jako umowę nienazwaną, zawartą przez powódkę i pozwanych w ramach obowiązującej zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą

ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Uprzednie przyjęcie, że powódka dokonała darowizny środków pieniężnych na rzecz A. T. (2) i K. P. (1) z przeznaczeniem tych pieniędzy „na ich wspólne życie” nie sprzeciwia się generalnie możliwości następczego wykreowania stosunku zobowiązaniowego na podstawie art. 353¹ k.c. pomiędzy powódką a pozwanymi ze zobowiązaniem się pozwanych do zwrotu określonych kwot. Strona powodowa w niniejszym postępowaniu nie wykazała (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), aby powódka wraz z pozwanymi, czy to osobiście, czy za pośrednictwem dzieci stron, działających czy to jako pełnomocnicy, czy pośrednicy w przekazaniu odpowiednich oświadczeń woli, zawarli umowę, na podstawie której powstało zobowiązanie pozwanych do zwrotu powódce określonych kwot. Sama powódka przyznała, że nie rozmawiała z pozwanymi nigdy osobiście na temat zwrotu określonych kwot, nie czyniła w tym zakresie z pozwanymi sama żadnych bezpośrednich ustaleń. Załatwienie tej sprawy powierzyła synowi, albowiem oczekiwała zwrotu wyłożonych przez nią środków pieniężnych. Również pozwani zaprzeczyli, aby dokonali z powódką jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie.

Sąd Rejonowy na podstawie dowodu w postaci wydruków z poczty elektronicznej, zeznań świadka A. T. (2), przesłuchania pozwanych, ustalił, że to A. T. (2) i K. P. (1) prowadzili rozmowy na temat ewentualnego rozliczenia kwot wydatkowanych ze strony K. P. (1) (abstrahując od kwestii czy środki pieniężne należy do powódki, czy też jej syna) i A. T. (2) wyraziła zgodę na spłatę należności w ratach, o czym świadczą późniejsze spłaty po 1.900 zł, która to kwota odpowiada jednej z propozycji K. P. (1), a przesłanej A. T.. Brak było w ocenie Sądu Rejonowego jakichkolwiek dowodów, aby przyjąć, że to porozumienie zostało zawarte pomiędzy powódką a pozwanymi, czy to w drodze osobistych ustaleń (takich nie było, o czym zgodnie zeznały strony), czy też za pośrednictwem dzieci stron, działających jako pełnomocnicy – odpowiednio powódki i pozwanych, czy też co najmniej jako pośrednicy w przekazaniu odpowiednich oświadczeń woli stron. W konsekwencji zaoferowane dowody pozwoliły jedynie na poczynienie przez Sąd ustaleń faktycznych, że porozumienie zostało zawarte pomiędzy K. P. (1) a A. T. co do zwrotu kwot. A. T. (2) przy tym działała nie jako pełnomocnik pozwanych, lecz w imieniu własnym. Sąd nie dał wiary zeznaniu K. P. (1), czy też powódki, aby pozwana przyjęła na siebie obowiązek spłaty podczas jednego ze spotkań. Co najwyżej, a ustalono to na podstawie zeznań świadka A. T. (2), przesłuchania pozwanych, pozwani chcieli pomóc córce w spłacie pewnych kwot na rzecz K. P. (1), dlatego też przez pewien okres odpowiednich przelewów na rachunek bankowy powódki dokonywał pozwany ze swojego rachunku bankowego kwot po 1.900 zł, a raz na kwotę 1.600 zł. Fakt dokonywania odpowiednich przelewów środków pieniężnych przez pozwanego na rzecz powódki nie świadczy sam przez się, że pozwany wykonywał swoje zobowiązanie, czy też zobowiązanie żony, czy ich wspólnie zobowiązanie. Dług pieniężny co do zasady może spełnić za dłużnika osoba trzecia, a więc w niniejszej sprawie nic nie sprzeciwia się przyjęciu, że na skutek dokonania pewnych ustaleń przez dzieci stron odnośnie spłaty, pozwani wyrazili wolę pomocy córce w tym zakresie i stąd odpowiednie przelewy środków pieniężnych z rachunku bankowego pozwanego na rachunek bankowy powódki i jej syna.

Za niewykazane pod względem dowodowym uznano twierdzenie pozwanych, aby K. P. (1) dokonał zwolnienia z długu pozwanych. Ta okoliczność wynika jedynie z przesłuchania pozwanych, któremu to przesłuchaniu w tym zakresie Sąd nie dał wiary. Również świadek M. M. nie potwierdziła jakoby doszło do zwolnienia kogokolwiek z długu.

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że powódka nie wykazała, aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia porozumienia odnośnie zobowiązania się pozwanych do spłaty określonych kwot pieniędzy na rzecz powódki, a wynikających z pokrycia części ceny zakupu mieszkania, zakupu elementów wykończenia i wyposażenia mieszkania, czy też zapłaty z tytułu kosztów notariusza związanych z zawarciem umowy nabycia lokalu mieszkalnego.

Z tych względów Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy rozważał jedynie zasadność powództwa, mając na względzie przytoczoną podstawę faktyczną powództwa przez stronę powodową, a sprowadzającą się do stosunku zobowiązaniowego jaki miał łączyć powódkę z pozwanymi, a do wykreowania którego miało dojść po zakończeniu związku konkubenckiego A. T. (2) i K. P. (1),

na podstawie wspólnych ustaleń stron, zaakceptowania przez pozwanych propozycji, harmonogramu spłaty kwot wyłożonych przez powódkę i zobowiązania się tym samym pozwanych do zwrotu kwoty dochodzonej pozwem.

Sąd Rejonowy nie rozważał zasadności powództwa w oparciu o inną podstawę faktyczną, w szczególności w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i następne), albowiem nie było to objęte przedmiotem żądania (art. 321 k.p.c. – zakaz orzekania ponad żądanie). Powódka nie dochodziła zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, a kreowała powództwo w oparciu o umowę, która rzekomo miała łączyć strony, co okazało się w konsekwencji okolicznością niewykazaną.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powódka przegrała proces w całości, zatem powinna zwrócić pozwany poniesione przez nich koszty procesu. Na koszty procesu pozwanych składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w osobie adwokata w wysokości 3.600 zł na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości powódka, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:

- w sposób niewszechstronny, tj. z pominięciem dowodu z przesłuchania powódki, która wielokrotnie podkreślała, iż w kwestii rozliczenia wydatkowanych przez nią pieniędzy na zakup i wykończenie mieszkania jej syn K. P. (1) działał jako jej pełnomocnik, jak również pominięcie dowodu z przesłuchania świadka K. P. (1), który zeznał, iż w kwestiach związanych z mieszkaniem i rozliczeniem wydatków poniesionych na ten cel przez powódkę działał w imieniu powódki jako jej pełnomocnik, co doprowadziło do wewnętrznie sprzecznych ustaleń co do działania Kapra P. w charakterze pełnomocnika, poprzez jednoczesne stwierdzenie, że powódka powierzyła załatwienie tej sprawy synowi oraz jednoczesne stwierdzenie, że powódka nie udowodniła, żeby porozumienie zostało zawarte pomiędzy powódką a pozwany za pośrednictwem jej syna i do przyjęcia, że porozumienie zostało zawarte przez K. P. (1) a nie przez powódkę,

- w sposób niewszechstronny, tj. z pominięciem dowodu z przesłuchania pozwanego A. T. (1), który wyraźnie przyznał, że wiedział, że jego córka A. T. (2) prowadziła z K. P. (1) rozmowy na temat rozliczenia kwot wydatkowanych na zakup i wyposażenie mieszkania, oraz że podjął się ich spłaty,

- w sposób niewszechstronny, tj. z pominięciem faktów przyznanych przez pozwanych (art. 229 k.p.c.), tj. twierdzeń pozwanego, iż podjął się on spłaty kwot określonych przez K. P. oraz twierdzeń pozwanych o rzekomym zwolnieniu ich z długu,

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez uznanie za wiarygodne twierdzeń pozwanych oraz świadka A. T. (2), że pozwani dokonując zapłaty kilkunastu rat chcieli pomóc córce w spłacie jej długu, podczas gdy zeznania te pozostają w sprzeczności z twierdzeniami pozwanych przedstawionymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a ocena ich zeznań powinna być dokonana z uwzględnieniem ich całościowej postawy,

- w sposób niewszechstronny tj. dokonanie oceny dowodu w postaci faktur i rachunków przedstawionych przez powódkę bez rozważenia tego dowodu w kontekście innych zebranych w sprawie dowodów, tj. zeznań powódki i jej syna, przyjęcia, że porozumienie zostało zawarte, co potwierdzało wysokość kwot wydatkowanych przez powódkę na zakup i wykończenie mieszkania, bez odniesienia się do sprzeczności w zeznaniach pozwanych oraz A. T. (2)

b) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na:

- nieustosunkowaniu się w uzasadnieniu do twierdzeń pozwanych o rzekomym zwolnieniu ich z długu, a nie z długu córki,

- nieustosunkowanie się do sprzecznych zeznań pozwanych o pomocy córce w spłacie jej długu z twierdzeniami sprzeciwu,

- niewskazanie z jakich powodów sąd nie dał wiary zeznaniom powódki i świadka K. P. (1) co do środków wydatkowanych na wykończenie i wyposażenie mieszkania,

c) naruszenie art. 321 k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego – art. 405 k.c. i nast. przez ich niezastosowanie i zaniechanie rozważanie powództwa w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu,

2. naruszenie prawa materialnego – art. 98 i nast. k.c. oraz 353¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i nierozważenie, iż twierdzenia pozwanego o podjęciu się spłaty własnego długu, twierdzenia pozwanych o rzekomym zwolnieniu ich z długu oraz fakt, że rozpoczęli spłatę, należało uznać za potwierdzenie, że porozumienie zostało zawarte przez córkę pozwanych w ich imieniu albo też pozwani przystąpili do długu A. T. (2) bądź też dokonali niewłaściwego uznania długu.

Wskazując na te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji powódka rozwinęła zarzuty apelacyjne, odnosząc się szczegółowo do materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację pozwani wniesli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Podnieśli, że żaden z argumentów apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się uzasadniona co do pozwanej M. T..

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził szerokie i wnikliwe postępowanie dowodowe, poddając przeprowadzone dowody wszechstronnej ocenie i dokonując na tej podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, z zastrzeżeniem, o którym poniżej.

Trafnie natomiast apelująca zarzuca, że Sąd Rejonowy nie dokonał dostatecznie wnikliwej oceny stanowiska pozwanych w niniejszej sprawie oraz ich zeznań w kontekście okoliczności niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy podziela w szczególności ustalenia Sądu Rejonowego poczynione na podstawie wydruków z poczty elektronicznej, zeznań świadka A. T. (2) i przesłuchania pozwanych, że to A. T. (2) i K. P. (1) prowadzili rozmowy na temat ewentualnego rozliczenia kwot wydatkowanych ze strony K. P. (1) i A. T. (2) wyraziła zgodę na spłatę należności w ratach, o czym świadczą późniejsze spłaty po 1.900 zł, która to kwota odpowiada jednej z propozycji K. P. (1), a przesłanej A. T.. Niemniej jednak chybiona jest ocena Sądu Rejonowego, że brak jest jakichkolwiek dowodów, aby przyjąć, że to porozumienie zostało zawarte pomiędzy powódką a pozwanymi. Okoliczności niniejszej sprawy wymagają bowiem przede wszystkim dokonania oceny pod kątem zasad doświadczenia życiowego i logicznego myślenia. Prawidłowo Sąd Rejonowy podkreślił, że okoliczności związku dzieci stron świadczą o tym, że zarówno powódka jak i pozwani zamierzali pomóc im w rozpoczęciu wspólnego życia poprzez zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych. Świadczy o tym przede wszystkim sekwencja zdarzeń, tj. zakup mieszkania przez pozwaną z kredytu bankowego oraz fakt dokonania wpłat przez powódkę na poczet tego mieszkania. Niewątpliwie powódka nie była w żaden sposób zobowiązana do dokonania takich wpłat, wpłaty te zostały dokonane w interesie pozwanej i prowadziły do jej wzbogacenia. Pozwani nie wykazali, jak i nie wskazali jakiegokolwiek podstawy prawnej dla dokonywania tychże wpłat przez powódkę na rzecz pozwanej. Prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że gdyby dzieci stron pozostawały nadal w

związku, powódka zapewne nie żądałaby zwrotu tychże kwot. Prawidłowo również Sąd Rejonowy uznał, że nie wyłącza to w przyszłości zawarcia przez strony porozumienia co do zwrotu tychże kwot. Wysokość tychże kwot (zarówno w zakresie wpłat na zakup jak i wydatków na jego wykończenie i wyposażenie) została prawidłowo przez Sąd Rejonowy ustalona zgodnie z porozumieniem z czerwca 2006 roku w kwocie łącznej 89 300,- zł, płatnej w 47 ratach po 1 900,- zł miesięcznie.

Wadliwie natomiast Sąd Rejonowy ustalił, że powyższe porozumienie zostało zawarte wyłącznie pomiędzy K. P. (1) a A. T.. W szczególności jako dowolne jawi się ustalenie, że A. T. (2) działała nie jako pełnomocnik pozwanych, lecz w imieniu własnym. Przeczą temu bowiem konsekwentne twierdzenia powódki, zeznania powódki i jej syna, a przede wszystkim twierdzenia pozwanych zawarte w sprzeczności od nakazu zapłaty. Pozwani przyznali, że kwoty wyłożone na zakup mieszkania przez powódkę miały zostać zwrócone (k – 109), a następnie „w toku rozmów pomiędzy dziećmi stron, za wiedzą i zgodą pozwanej ustalono także, że kwoty w taki sposób wyłożone będą zwraca w ratach, w miarę możliwości finansowych pozwanej M. T.”. Tym samym pozwani przyznali w sposób wyraźny, że istniało porozumienie pomiędzy powódką a pozwaną, uzgodnione w ich imieniu przez dzieci stron, co do zwrotu kwot wyłożonych przez powódkę na zakup mieszkania (art. 229 k.p.c.). Przyznanie to nie budzi wątpliwości, gdyż znajduje potwierdzenie w korespondencji mailowej, a przede wszystkim w późniejszym zachowaniu stron, tj. w podjęciu spłaty tegoż zobowiązania przez A. T. (1). Wprawdzie pozwani przyznali istnienie porozumienia wyłącznie co do zwrotu kwot wydatkowanych na zakup mieszkania, z pominięciem kwot przeznaczonych na jego wykończenie i wyposażenie oraz podnieśli zarzuty co do treści przedłożonej korespondencji mailowej, niemniej jednak nie przedstawili żadnych własnych twierdzeń co do treści zawartego porozumienia. W szczególności nie wskazali w jakiej ostatecznie kwocie pozwana miała spłacić powódce środki wyłożone na zakup mieszkania, nie wyjaśnili przy tym w żaden sposób dlaczego spłata zobowiązania pozwanej na dużo mniejszą kwotę następowała w sposób określony w porozumieniu z czerwca 2006 roku, opiewającym na dużo wyższą kwotę (obejmującą również środki na wykończenie mieszkania). Prawidłowo przy tym Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom A. T. (2) (k – 234 – 237), która negowała wkład finansowy powódki w wykończenie mieszkania. Świadek bowiem zasłaniając się niepamięcią nie wskazała jakie uzgodnienia poczyniła z K. P. (1) co do wysokości kwot podlegających zwrotowi, natomiast po okazaniu jej wydruków korespondencji mailowej, przyznała, iż miała ona miejsce (k – 236). Niewiarygodne są zeznania świadka A. T. (2) w szczególności w zakresie w jakim twierdziła, że nie ustaliła kwoty jaką ma zwrócić. Skoro bowiem świadek prowadziła z K. P. (1) szczegółową i konkretną korespondencję mailową, a następnie ojciec powódki podjął spłatę zobowiązań w sposób określony w tejże korespondencji, niemożliwym jest, aby nie zakończyła się ona konkretnymi uzgodnieniami. Prawidłowo w tym zakresie Sąd Rejonowy ustalił, że porozumienie opiewało na 89 300,- zł płatne w 47 ratach po 1 900,- zł. Niewątpliwie też porozumienie obejmowało kwoty wydatkowane na wykończenie i wyposażenie mieszkania. W tym zakresie zachodzi sprzeczność pomiędzy zeznaniami pozwanego A. T. (1) i pozwanej M. T., którzy przyznali, że część środków na ten cel przekazywał K. P. (1) (k – 367 oraz k – 403), a świadka A. T. (2), która zaprzeczała aby środki na ten cel pochodziły od K. P. (1) (k – 234). Powyższe podważa wiarygodność świadka. Trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że dług pieniężny co do zasady może spełnić za dłużnika osoba trzecia, niemniej jednak sprzecznie ze stanowiskiem pozwanych wyrażonym w sprzeczności Sąd Rejonowy przyjął, że pozwani wyrazili wolę pomocy córce w tym zakresie i stąd odpowiednie przelewy środków pieniężnych z rachunku bankowego pozwanego na rachunek bankowy powódki i jej syna. Pozwani wprost bowiem przyznali, że pozwana akceptowała zawarte porozumienie. Okoliczność, że to pozwana M. T. była faktycznie stroną porozumienia zawartego przez dzieci stron wynika zarówno z twierdzeń pozwanych, jak i przede wszystkim z faktu, że to pozwana była właścicielką mieszkania i to ona odniosła korzyść ze środków przekazanych przez powódkę. Tym samym słusznie zobowiązała się zwrócić uzyskane wzbogacenie powódce (art. 405 k.c.) albowiem nie istnieje i nie istniała podstawa prawna do przesunięć majątkowych z majątku powódki do majątku pozwanej. Trafnie Sąd Rejonowy ustalił, że strony przed zakupem mieszkania nie zawarły konkretnej umowy regulującej zasady przekazywania środków i ich rozliczenia. Podobnie jak trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że gdyby córka pozwanych i syn powódki pozostawali nadal w związku, powódka nie żądałaby zwrotu wyłożonych kwot. Niemniej jednak zasady doświadczenia życiowego wskazują, że zazwyczaj rodzice starają się ułatwić swoim dzieciom start w dorosłe życie, w szczególności poprzez zapewnienie mieszkania. Podejmując taką decyzję nie rozważają przy tym szczegółowo co się stanie w momencie rozstania czy ewentualnej śmierci jednego z partnerów, co nie wyłącza jednak przyszłych rozliczeń w związku z przesunięciami majątkowymi. W niniejszej sprawie po rozstaniu dzieci stron

uznać należy, że doszło do porozumienia pomiędzy powódką a pozwaną co do zwrotu środków powódki, które zostały zużyte na zakup, wykończenie i wyposażenie mieszkania w W.. Umowa taka, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, jest dopuszczalna zgodnie z art. 353¹ k.p.c. a causą tej umowy jest wcześniejsze bezpodstawne wzbogacenie pozwanej kosztem powódki.

Brak jest natomiast podstaw do uznania, że również pozwany był stroną tejże umowy i zobowiązał się zwrócić kwotę 89 300,- zł powódce. Przede wszystkim okoliczności tej nie przyznali pozwani w sprzeciwie, a wręcz wyraźnie zaprzeczyli, aby pozwany miał coś wspólnego ze zobowiązaniem. Pozwani mają zniesioną wspólność majątkową, a lokal w W. został nabyty wyłącznie przez pozwaną na jej majątek osobisty. Oczywistym jest zatem, że skoro pozwana uzyskała korzyść obowiązana jest do jej zwrotu. Takowej korzyści nie uzyskał zaś pozwany. Z samego faktu, że pozwany faktycznie dokonywał spłaty nie można wywieść wniosku, że on również był stroną porozumienia. Trafnie bowiem Sąd Rejonowy wskazał, że za dłużnika świadczenie spełnić może każda osoba. Nawet udział pozwanego w rozmowach, czy zajęcie stanowiska na etapie negocjacji nie oznacza, że byłby on stroną tejże umowy. Nie istniała bowiem causa uzasadniająca jego odpowiedzialność. Na skutek bowiem przesunięć z majątku powódki, pozwany nie jest wzbogacony. Nie może ująć uwadze Sądu, że pozwani pozostają w związku małżeńskim, a w konsekwencji pomimo zniesionej wspólności ustawowej, wiele działań podejmują wspólnie, jak również ich wspólnym celem było zapewnienie lokalu córce. Tłumaczy to również zainteresowanie pozwanego rozliczeniem zobowiązań, na które wskazywał świadek K. P. (1). Z tych względów dla uznania, że pozwany był również stroną porozumienia z czerwca 2006 roku bądź też przystąpił do długu, konieczne byłoby ustalenie, że pozwany złożył wyraźne oświadczenie w tym zakresie. Takowego dowodu w niniejszej sprawie nie przeprowadzono, co uzasadnia oddalenie powództwa względem pozwanego.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że pozwani nie wykazali, aby K. P. (1) zwolnił ich z długu względem powódki. Brak jest wskazania konkretnych okoliczności w jakich doszło do rzekomego zwolnienia z długu, a przede wszystkim pozwana nie określiła jaki dług miała do spłaty i w jakiej części została zwolniona. Twierdzenia pozwanych w tym zakresie jawią się jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, albowiem pozwani nie wskazali z jakich to względów powódka miałaby zwolnić obcych sobie ludzi ze zobowiązania w kwocie przekraczającej 60 000,- zł. Argumenty przywołane przez pozwanych w sprzeciwie (k – 110), że nastąpiło to z uwagi na osobisty szacunek do córki pozwanych i ich życzliwość oraz pomoc materialną, stoją w sprzeczności z treścią maili wymienianych przez K. P. (1) i A. T. (2), gdzie dokonują bardzo szczegółowych i konkretnych rozliczeń. Poza twierdzeniami pozwanych nie pojawiły się żadne dowody potwierdzające ten fakt.

W niniejszej sprawie na poczet należności objętej porozumieniem z czerwca 2006 roku pozwany A. T. (1) wpłacił kwotę 28 200,- zł (polecenia przelewów k – 119 – 135). Powódka wskazała, że na poczet zadłużenia wynikającego z porozumienia z czerwca 2006 roku wpłynęło 15 wpłat w łącznej kwocie 28 200,- zł (vide pismo z dnia 22 grudnia 2011 roku – k – 154, 155), zaś pozostałe wpłaty zostały zaliczone na poczet innych zobowiązań, co też częściowo ustalił Sąd Rejonowy.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 61 100,- zł w ratach po 1 900,- zł, płatnych co miesiąc z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2008 roku i dalej od 1 dnia każdego miesiąca co miesiąc aż do 1 sierpnia 2010 roku, co odpowiadało ratom umówionym przez strony, przy czym od kwoty 300,- zł od dnia 1 grudnia 2006 roku.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu pozwana obowiązana jest zwrócić powódce poniesione przez nią koszty. Powódka poniosła koszty wpisu od pozwu – 3 055,- zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową 3 617,- zł. Łącznie 6 672,- zł. Taką też kwotę należało zasądzić na rzecz powódki tytułem kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Brak jest podstaw do zasądzenia kosztów na rzecz pozwanego, albowiem obojga pozwanych reprezentował ten sam pełnomocnik, zaś powództwo nie zostało uwzględnione w całości jedynie w aspekcie podmiotowym.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia również art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powódka poniosła opłatę od apelacji w kwocie 3 055,- zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1 800,- zł, ustalone zgodnie

z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych...

SSR (del.) Monika Dziuba – Podkówa SSO Tomasz Szaj SSO Małgorzata Grzesik